

Sygnatura akt I 1 Ca 36/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 27 marca 2015r

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Kozłowska

Sędzia SO Jolanta Tembłowska - spr.

Sędzia SO Iwona Przyłębska - Grzybowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 27.03.2015r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. M. i J. M.

przeciwko J. P. i K. P. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 21 listopada 2014r sygn. akt I C 492/10

Uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Koninie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego

Jolanta Tembłowska Ewa Kozłowska Iwona Przyłębska – Grzybowska

Sygn. akt I 1 Ca 36/15

## UZASADNIENIE

S. i J. M. wystąpili przeciwko J.

i K. P. (1) z pozwem o zasądzenie kwoty 5.000,00 złotych z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, ustalenie na przyszłość wynagrodzenia w wysokości 500 złotych rocznie

z powyższego tytułu oraz zasądzenie kosztów procesu.

J. i K. P. (2) wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 492/10 Sąd Rejonowy w Koninie oddalił powództwo oraz zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 1.217,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę orzeczenia stanowił następujący stan faktyczny:

S. i J. małżonkowie M. są właścicielami nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...), o powierzchni 0,1302 ha, oznaczonej numerem geodezyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Koninie prowadzi księgę wieczystą (...). Z kolei J. i K. małżonkowie P. są właścicielami nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...), o powierzchni 0,1292 ha, oznaczonej numerem geodezyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Koninie prowadzi księgę wieczystą (...).

Do dnia 12.06.1939 r. opisane wyżej działki wchodziły w skład jednej nieruchomości, stanowiącej własność F. i S. małżonków M., którzy umową zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 12.06.1939 r. zachodnią połowę działki wraz ze znajdującymi się na niej zabudowaniami o powierzchni 1301,5 m<sup>2</sup> sprzedali M. i A. małżonkom C.. W dalszej części tego aktu sprzedający i kupujący postanowili, że wjazd znajdujący się w środkowej linii powyższej działki dzielącej je na dwie połowy, stanowić będzie po wieczne czasy wspólną własność sprzedawców i nabywających. W tym czasie obie działki były już zabudowane.

Wydzielona i sprzedana małżonkom C. działka nosi obecnie numer(...)a działka pozostała przy małżonkach M. nosi obecnie numer (...)

W drodze dziedziczenia po zmarłych M. C. i A. C. własność działki nr (...) nabyła H. M. (1), która w dniu 25.11.1995 r. sprzedała ją A. i R. D., od których nabyli ją w dniu 13.07.2001 r. J. i K. małżonkowie P..

Z kolei własność działki oznaczonej numerem (...) w dniu 01.01.1965 r. została nabyta przez zasiedzenie przez A. i H. małżonków M.. Następnie w drodze działu spadku po A. M. własność tej działki nabyła wyłącznie H. M. (2), która w dniu 18.12.1997 podarowała ją S. i J. małżonkom M..

Obie nieruchomości są ogrodzone, zabudowane i zamieszkane przez powodów i pozwanych. Każda z działek ma urządzoną bramę i furtkę. Od ulicy (...) do tych bram prowadzi jeden wjazd o długości około 10 m i szerokości od 2,70 m do 2,90 m. Wjazd ten stanowi jedyny dostęp z drogi publicznej do opisywanych nieruchomości, ponieważ od strony ulicy (...) każda z nich zabudowana jest domem mieszkalnym.

Granica działek przebiega wzdłuż płotu z siatki, a we wjeździe w dalszej odległości od zabudowań powodów i bliższej odległości od zabudowań pozwanych, po skosie.

Wjazd zarówno od strony wschodniej jak i zachodniej odgrodzony jest budynkami.

Dojazd od ulicy (...) do bram działek oznaczonych obecnie numerami 91 i 92 od początku istnienia był drogą gruntową, w której widoczne były tylko koleiny po przejechaniu wozów konnych. Przez jego środek przebiega rowek odwadniający, którym spływa woda z wyżej położonych części działek.

Pozwem z dnia 27.10.2008 r. powodowie wnieśli o przywrócenie im posiadania części gruntu zajętej przez słupek ogrodzeniowy w głąb swojej posesji o 40 cm. Wyrokiem z dnia 30.09.2009 r., sygn. akt I C 248/09, Sąd Rejonowy w Koninie oddalił to powództwo.

W dniu 27.10.2008 r. powodowie wystąpili z wnioskiem o ustanowienie służebności przejazdu po swojej działce na rzecz pozwanych. Postanowieniem z dnia 25.08.2009 r., sygn. akt I Ns 1551/08, Sąd Rejonowy w Koninie oddalił ten wniosek.

Postanowieniem z dnia 28.05.2012 r., sygn. akt I Ns 1311/10, Sąd Rejonowy w Koninie oddalił wniosek J. i K. małżonków P. o zasiedzenie służebności drogi koniecznej.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, że służebność gruntową można nabyć, jeśli obciąża ona cudzy grunt, tymczasem z aktu notarialnego z 1939 r. ucieleśniającego umowę sprzedaży działki nr (...) wynika, że strony tej umowy potraktowały wjazd do nieruchomości jako odrębny od wydzielonych działek przedmiot prawa i postanowiły, że będzie on własnością wspólną, co obecnie należy rozumieć jako współwłasność.

W konsekwencji Sąd stwierdził, że skoro wjazd miał pozostać współwłasnością, to ani pozwani ani ich poprzednicy prawni nie mogli nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na tym gruncie.

Wjazd do działek stron stanowi ich współwłasność.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie rzeczowego oraz osobowego materiału dowodowego.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył – po przytoczeniu szeregu regulacji prawnych, w tym odnoszących się do podstawy żądania pozwu – że dla uwzględnienia wywiedzionego roszczenia koniecznym było ustalenie, iż pozwani korzystali z rzeczy, której właścicielami byli powodowie, a prawo własności tej rzeczy nie przysługiwało pozwany.

Sąd orzekający podkreślił, że okolicznością bezsporną był fakt, iż pozwani od 2001 r. korzystali z drogi dojazdowej do swej nieruchomości od strony ulicy (...). Kwestią sporną było natomiast istnienie po stronie pozwanych skutecznego względem powodów uprawnienia do korzystania z drogi.

Sąd I instancji wskazał, że postanowieniem z dnia 28.05.2012 r., sygn. akt I Ns 1311/10, Sąd Rejonowy w Koninie oddalił wniosek J. i K. małżonków P. o zasiedzenie służebności drogi koniecznej i podkreślił, że jedną z podstaw faktycznych rozstrzygnięcia były ustalenia Sądu w zakresie prawa własności przedmiotowej drogi.

W uzasadnieniu powołanego postanowienia – jak podkreślił Sąd Rejonowy – Sąd orzekający wskazał, że służebność gruntową można nabyć, jeśli obciąża ona cudzy grunt, tymczasem z aktu notarialnego z 1939 r. ucieleśniającego umowę sprzedaży działki nr (...) wynikało, że strony tej umowy potraktowały wjazd do nieruchomości jako odrębny od wydzielonych działek (obszar działki (...) pozostawał przy zbywcach) przedmiot prawa i postanowiły, że będzie on własnością wspólną, co obecnie należy rozumieć jako współwłasność.

W konsekwencji Sąd wówczas orzekający stwierdził, że skoro wjazd miał pozostać współwłasnością, to ani pozwani ani ich poprzednicy prawni nie mogli nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na tym gruncie. Ustalenia te i ocenę prawną podtrzymał Sąd Okręgowy w Koninie przy rozpoznawaniu apelacji.

Sąd Rejonowy wskazał, że ustalenia Sądu w zakresie stanu faktycznego w sprawie I Ns 1311/10 były wiążące również dla niego.

Sąd I instancji podkreślił, że za jednolity

w orzecznictwie Sądu Najwyższego uchodzi pogląd, iż związanie zakresem rozstrzygnięcia rozciąga się także na te elementy uzasadnienia orzeczenia, które stanowią tzw. faktyczne przesłanki prawotwórcze, czyli te elementy, które bezpośrednio przełożyły się na takie, a nie inne rozstrzygnięcie o żądaniu. Dotyczy to zwłaszcza orzeczeń oddalających, gdzie dopiero pisemne motywy rozstrzygnięcia uzewnętrzniają przyczyny, z powodu których zapadło rozstrzygnięcie dla powoda negatywne.

Sąd I instancji na poparcie przedstawionego stanowiska przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdzając, że wobec związania w niniejszej sprawie zasadniczymi motywami powołanego postanowienia z dnia 28.05.2012 r. w sprawie I Ns 1311/10, należało stwierdzić, że przedmiotowa droga dojazdowa objęta jest współwłasnością powodów i pozwanych.

Pozwani jako współwłaściciele mają prawo do współposiadania przedmiotowej drogi i korzystania z niej

w zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z drogi przez powodów. Jednocześnie roszczenie powodów oparte na art. 224 i 225 k.c. nie może być skutecznie skierowane przeciwko pozwanym, skoro małżonkowie P. mają skuteczne względem nich prawo do władania drogą.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał żądanie pozwu za niezasadne i orzekł jak w punkcie 1. wyroku.

Art. 98 k.p.c. stanowił podstawę orzeczenia o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożyli powodowie S. oraz J. M. zaskarżając go w całości i zarzucili:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na błędnym przyjęciu, iż pozwanym przysługuje prawo do korzystania z przejazdu, podczas gdy z okoliczności sprawy wynikają twierdzenia przeciwne, a zwłaszcza wskazuje na to fakt, iż zarówno pozwani jak i ich poprzednicy prawni nigdy nie traktowali drogi jako współwłasności co wynika wprost

z akt sprawy Sądu Rejonowego w Koninie, I Wydział Cywilny, sygn. I Ns 1311/10,

2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 227 k.p.c. stanowiącego, iż przedmiotem dowodu są fakty, mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w zakresie jakim Sąd opierając się wyłącznie na akcie notarialnym, bez wizji w terenie (co uniemożliwiło ustalenie przebiegu granicy) odstąpił od przeprowadzenia dowodu

z opinii biegłego celem wyszacowania odszkodowania, prze co niemożliwym stało się ustalenie wysokości należnego powodom odszkodowania,

3. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu przez Sąd granicy swobodnej oceny dowodów i logicznego wnioskowania, przy analizie zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie oraz braku wszechstronnego rozważenia, iż brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa,

4. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie ogólnikowego uzasadnienia wyroku, w którym brak jest uzasadnienia w przedmiocie oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych na rozprawie.

Stawiając powyższe zarzuty apelujący wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości,

2. zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania przez Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa advokackiego wg norm przepisanych,

ewentualnie

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwani J. i K. P. (2) wnieśli o:

1. oddalenie apelacji jako bezzasadnej,

2. zasądzenie od powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa advokackiego wg norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powodów okazała się uzasadniona i doprowadziła do wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym.

Przeprowadzona przez Sąd Okręgowy instancyjna kontrola zaskarżonego rozstrzygnięcia wskazuje bowiem, że Sąd I instancji nie rozstrzygnął istoty sprawy, przedwcześnie uznając, że wywiedzione przez małżonków M. roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Lektura treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że wywodząc o bezzasadności powództwa Sąd I instancji oparł się wyłącznie na prawomocnym postanowieniu wydanym przez Sąd Rejonowy w Koninie w sprawie o sygn. akt I Ns 1311/10 z wniosku J. i K. P. (1) przy uczestnictwie S. i J. M. o zasiedzenie służebności drogi koniecznej usytuowanej na stanowiącej własność uczestników nieruchomości położonej w K., przy ulicy (...), oznaczonej numerem geodezyjnym (...), powielając zresztą ustalenia faktyczne poczynione przez ten Sąd.

Jednocześnie analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku ukazuje nie dość uważną interpretację motywów stanowiących podstawę orzeczenia z dnia 28 maja 2012 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 1311/10.

Stawiając tezę o niezasadności powództwa, Sąd Rejonowy eksponował związanie ustaleniami faktycznymi poczynionym przez Sąd Rejonowy w Koninie we wspomnianej sprawie o zasiedzenie, tj. rzekomymi ustaleniami w zakresie współwłasności wjazdu do nieruchomości stron przedmiotowego postępowania, co – jak podkreślił Sąd orzekający – stanowiło zarazem jedną z podstaw oddalenia wniosku o zasiedzenie służebności drogi koniecznej.

Tymczasem uważna lektura motywów rozstrzygnięcia w sprawie o sygn. akt I Na 1311/10 nie pozwala zaakceptować wywodów stawianych przez Sąd I instancji.

Ferując wyrok w sprawie o zasiedzenie służebności drogi koniecznej, Sąd Rejonowy w części uzasadnienia obrazującej stan faktyczny przytoczył wprawdzie treść aktu notarialnego z dnia 12 czerwca 1939 roku, w którym to wskazano m.in., że ówczesny sprzedający (F. i S. małżonkowie M.) oraz kupujący (M. i A. małżonkowie C.) postanowili, że wjazd znajdujący się w środkowej linii działki dzielącej ją na dwie połowy stanowić będzie po wieczne czasy wspólną własność sprzedawców i nabywających, niemniej okoliczność ta nie stanowiła – wbrew stanowisku Sądu I instancji – podstawy orzekania. W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy dostrzegając bowiem, że kwestia granicy pomiędzy działkami o numerach geodezyjnych (...) jest sporna nie podjął się jednocześnie ustalenia przebiegu tej granicy podkreślając, że decydującym dla oceny zasadności wniosku o zasiedzenie służebności drogi koniecznej jest fakt, iż poprzednicy prawni małżonków P. nie korzystali z trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości małżonków M.. Tylko natomiast korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia prowadzić mogło do zasiedzenia służebności gruntowej.

Dodatkowo podnieść trzeba, że w części sporządzonego w sprawie o sygn. akt I Ns 1311/10 uzasadnienia stanowiącej ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy w Koninie zaznaczył, iż ustalił (ogólnie) – przede wszystkim w oparciu o rzeczowy materiał dowodowy (wypis i wyrys) – że „sporny wjazd w większości sianowi własność małżonków M.”.

Nie sposób przy tym nie wspomnieć, że z osobowego materiału dowodowego zebranego w sprawie o zasiedzenie służebności drogi koniecznej wynika, iż poprzedni właściciele nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...), a należącej obecnie do małżonków P. nie posiadali samochodów, dlatego też nie musieli korzystać z całego wjazdu i kwestia przebiegu granicy nie była wówczas sporna.

Powyższe okoliczności prowadzą zatem do wniosku – jak już zaakcentowano – że Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie, z uwagi na zbyt pobieżną i mało wnikliwą lekturę uzasadnienia sporządzonego w sprawie o sygn. akt I Ns 1311/10 doszedł do błędnych wniosków w zakresie współwłasności wjazdu do przedmiotowych nieruchomości oznaczonych numerem geodezyjnym (...) i w konsekwencji zaniechał przeprowadzenia własnego postępowania dowodowego,

które pozwoliłoby na ustalenia przebiegu granicy pomiędzy tymi nieruchomościami i zarazem na prawidłową ocenę zgłoszonego przez skarżących roszczenia.

Zaniechanie Sądu I instancji skutkujące brakami

w materialne dowodowym uniemożliwia natomiast merytoryczne odniesienie się do zarzutów apelacyjnych i prowadzić musi do uchylecia zaskarżonego wyroku, albowiem przeprowadzony przez Sąd Okręgowy dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach Wojewody (...) – SN (...) okazał się niewystarczający.

W tym miejscu zaznaczyć także trzeba, że nawet z akt sprawy o sygnaturze I Ns 1551/08 z wniosku małżonków M. przy uczestnictwie małżonków P. o ustalenie służebności z tytułu przejazdu (podobnie jak z zeznań świadków przesłuchiwanym w toku przedmiotowego postępowania) jawi się fakt sporności przebiegu granicy. Tymczasem Sąd I instancji pomimo przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków oraz dokumentów zebranych także w sprawie o sygn. akt I Ns 1551/08 Sądu Rejonowego w Koninie oparł się jedynie na nieprawdziwej tezie wywiedzionej w jego ocenie przez Sąd orzekający

w sprawie o sygn. akt I Ns 1311/10, wybiórczo (korzystnie dla tej tezy) oceniając osobowy materiał dowodowy, z którego w żaden sposób nie można wywieść – wbrew stanowisku Sądu Rejonowego – aby wjazd stanowił współwłasność stron postępowania. I tak m.in.: świadek K. B. wskazując, że „(...) wjazd był na pół(...)” podkreślił jednocześnie, iż „M. miał trochę więcej wjazdu,

a C. trochę mniej” (vide: zeznania świadka, k. 86 v akt). Także sam pozwany J. P. wskazał w trybie przypuszczającym „mi się wydaje, że wjazd był wspólny” (vide: zeznania pozwanego, k. 126 v akt). Dodatkowo rzeczowy materiał dowodowy zebrany w sprawie o sygn. akt I Ns 1311/10 (wypis i wyrys dla przedmiotowych nieruchomości) nie pozwala na zaakceptowanie stanowiska Sądu I instancji.

Jednocześnie jednak, z uwagi na brak specjalistycznej wiedzy Sąd odwoławczy nie podejmie się merytorycznej oceny wywiedzonego przez skarżących żądania.

Nie negując bowiem ogólnych wniosków teoretycznych Sądu Rejonowego, że dla uwzględnienia żądań apelujących zasadnicze znaczenie miało ustalenie, iż pozwani korzystali z nieruchomości stanowiącej wyłączną własność małżonków M. podkreślić trzeba, że kluczowym dla rozstrzygnięcia tej kwestii było właśnie skorzystanie z wiedzy fachowej poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego specjalisty geodety, czemu Sąd orzekający zaniechał dopuszczając jedynie (i ostatecznie go nie przeprowadzając) dowód z oględzin nieruchomości (vide: postanowienie Sądu Rejonowego wydane na rozprawie w dniu 5 sierpnia 2014 roku, k. 87 akt).

Takie działanie Sądu Rejonowego wskazuje na zaakcentowane na wstępie nierozpoznanie istoty sprawy.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje –

w odniesieniu do postępowania procesowego – że nierozpoznanie istoty sprawy, jako przewidziana w art. 386 § 4 k.p.c. podstawa wydania wyroku kasatoryjnego, występuje wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w sposób nieprawidłowy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 897/97; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 roku, I CKN 486/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2004 roku, IV CK 229/04; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10).

W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest też pogląd, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 897/97; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2002 roku, V CKN 357/00).

Przepis art. 386 § 4 k.p.c. stanowi natomiast, że w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, sąd odwoławczy może uchylić zaskarżone postanowienie

i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Treścią normy prawnej zawartej w tym przepisie jest upoważnienie do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w określonych sytuacjach procesowych, jako wyjątku od zasady orzekania co do meritum sporu w tym postępowaniu. Brzmienie powyższego przepisu wskazuje jednocześnie na to, że nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego, zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał merytorycznego rozważenia poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy nie dokonał oceny przeprowadzonych dowodów i pominął mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, bądź też dowodów takich nie uzupełnił.

Stwierdzone przez Sąd odwoławczy uchybienia uzasadniają – jak już podkreślono - konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien zebrany dotychczas materiał dowodowy, w tym osobowy w sposób właściwy ocenić i zweryfikować z rzeczowym materiałem dowodowym, uzupełnionym wiedzą fachową – dowodem z opinii biegłego sądowego z dziedziny pozwalającej na ustalenie przebiegu granicy pomiędzy nieruchomościami oznaczonymi numerami geodezyjnymi (...).

Przy ewentualnym natomiast sporządzaniu uzasadnienia orzeczenia, po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy jest także zobowiązany do przestrzegania właściwej redakcji tego uzasadnienia, w tym do ustalenia stanu faktycznego niezbędnego do rozstrzygnięcia przedmiotu sporu.

Z powyższych względów oraz na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylono zaskarżony wyrok i sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu w Koninie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Jolanta Tembłowska Ewa Kozłowska Iwona Przyłębska – Grzybowska